

Brzozowski, Stanisław

"Polskie peregrynacje uniwersyteckie do Niemiec 1871-1914", Witold Molik, Poznań 1989 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 36/2, 142-144

1991

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



nazywane dualistycznymi lub unitarnymi. Podobnie nie jest słuszne twierdzenie V.R. Novotnego, że przyczyną odrzucenia w początku XIX wieku hipotezy Avogadro i Ampera, iż występujące w naturze najmniejsze cząstki gazów złożone są z dwu jednakowych atomów jest dla większości ówczesnych badaczy metafizyczne rozumowanie i trudność oderwania się od starej idei o „prostej dyskretności materii”. Odrzucenie teorii Avogadro było właśnie skutkiem przyjęcia atomistycznej teorii Daltona i dualistycznej, elektrochemicznej teorii Berzeliusa, dwu wybitnych atomistów, którzy jednak wykluczali możliwość łączenia się wyłącznie dwu jednakowych cząstek.

W wykładzie p.t. „Biologia w okresie rewolucji przemysłowej” Jan Janko wymienił nowe podstawy metodologiczne biologii i nowe koncepcje badawcze, a wśród nich koncepcję ewolucji. O naukach geologicznych w rewolucji przemysłowej mówił Josef Haubelt, podkreślając jako główną cechę odejście od mitów, powstanie wielu teorii, a wśród nich katastrofizmu i neptunizmu oraz koncepcji epok geologicznych.

Wydawnictwo zamyka obszerny spis podręczników dotyczących historii różnych nauk przyrodniczych wydanych głównie w języku czeskim, rosyjskim, a także niemieckim.

Jak widać z powyższego przeglądu, koncepcja seminariów poświęconych danemu okresowi rozwoju nauki pozwala na wydobycie ogólnych cech charakteryzujących dany okres i odróżniający go od innych okresów. Z drugiej jednak strony omawianie rozwoju jednej tylko dyscypliny w szerszym przeciągu czasu wzbudzić może większe i bardziej aktywne zainteresowanie określonej grupy słuchaczy. Nie ulega jednak wątpliwości, że dyskusja nad rozwojem pewnej dziedziny wiedzy w wybranym okresie winna być poprzedzona scharakteryzowaniem zmian sposobu myślenia, jaki w tym okresie zachodzi wśród ogółu badaczy zajmujących się różnymi gałęziami nauki.

Roman Mierzecki
(Warszawa)

Witold M o l i k, *Polskie peregrynacje uniwersyteckie do Niemiec 1871-1914*, Poznań 1989, Uniwersytet Adama Mickiewicza, seria historyczna nr 150 str. 304, 4 ilustr.

Problem związków naukowych Polaków z obcymi ośrodkami naukowymi XIX i XX wieku budzi ze względu na masowość i wagę tego zjawiska zrozumiałe zainteresowanie. Mimo to jest on trudny z różnych powodów i daleki do zadowalającego zobrazowania. Merytorycznie dotyczy bowiem różnych zjawisk — oświatowych (zdobywanie wiedzy wyższej), specjalizacji podyplomowej — zawodowej lub badawczej, pobytów stypendialnych młodej kadry dla awansu naukowego i obejmowania katedr w kraju i zagranicą oraz stałych związków wyższej kadry polskiej z określonymi ośrodkami czy uczonymi Europy w tym dynamicznym okresie rozkwitu wszelkich dyscyplin. Dużą rolę w tym procesie odgrywały też cele ogólnokulturalne jak poszerzanie swych wiadomości o różne dyscypliny badawcze, wszechstronne zapoznanie się z kulturą i językami odwiedzanych krajów, możliwość zrzeczenia się Polaków — ważna dla przybyszów z Rosji, ale także i zaboru pruskiego. Rzecz posiada dwa dodatkowe aspekty: geograficzny (ze względu na różny poziom, charakter i stosunek do Polaków w poszczególnych krajach europejskich) oraz instytucjonalny, bo studiowano w różnego typu uczelniach jak uniwersytety, politechniki, specjalistyczne uczelnie techniczne, medyczne, gospodarstwa wiejskiego, ekonomiczne, artystyczne, dla kobiet, posiadające odrębną atmosferę, styl pracy, podyplomowe oddziaływanie. Z tym łączą się

trudności natury warsztatowej, jak konieczność korzystania z obfitych często archiwów uczelnianych czy ogólnopaństwowych lub z niedostępnej w kraju specjalistycznej literatury przedmiotu. Stąd w naszej historiografii przewaga ujęć wąskich tematycznie, biograficznych, wycinkowych lub niekompletnych.

Praca Witolda Molika dowodzi możliwości stworzenia poważnej syntezy naukowej w ważnej dla nas dziedzinie stosunków z nauką niemiecką; jej aktualności uwypuklać nie trzeba. Autor skupił się na studiach młodzieży polskiej w uniwersytetach Niemiec przełomu XIX i XX wieku tak od strony merytorycznej (ilustrowanej szeregiem żmudnie zestawionych tabel) jak i ogólniejszej natury. Praca składa się z wprowadzenia, trzech części, zakończenia, indeksów osobowego i geograficznego.

W pierwszej części p.t. *W murach uniwersytetów* dał W. Molik szeroki przegląd stanu uniwersytetów niemieckich tego okresu — pierwszy tego typu w naszej historiografii (w tym proces formowania się nowoczesnego uniwersytetu niemieckiego, podstaw ekonomicznych jego rozwoju, liczby i struktury kadry dydaktycznej, rozmieszczenia terytorialnego oraz oddziaływania regionalnego czy międzynarodowego dużych i małych uczelni), potem charakterystykę działającej w nich polskiej grupy studenckiej (w tym przyczyny wyboru danej uczelni, liczba i pochodzenie terytorialne, społeczne oraz wiek studentów, studia kobiet), warunki materialne studiów uniwersyteckich Polaków (w tym przed przyjazdem, koszty studiów, stypendia i ulgi finansowe uczelniane, stypendialna pomoc polskich instytucji, koszty bytowe, budżety studenckie, nadzór władz uczelni czy policji), wreszcie kierunki i przebieg studiów (wstępne przygotowanie, kierunki, efektywność, kontakty z profesorami niemieckimi).

Część druga p.t. *W polskim kręgu* obrazuje stopniowy rozkwit polskich organizacji studenckich (fazy rozwoju, modele organizacyjne, zasięg wpływu), pracę samokształceniową i wychowawczą (odczyty, biblioteki, obchody narodowe, oddziaływanie stronnictw politycznych), udział i charakter współpracy ze stałą i sezonową polską emigracją w Niemczech, studenckie życie towarzyskie i kulturalne (własne czasopisma, własny teatr, krajoznawstwo, sport, przysposobienie wojskowe), stosunek Polaków do studentów innych narodowości.

Część trzecia — *Wobec niemieckiej rzeczywistości* — traktuje o drogach poznawania Niemiec (codzienne kontakty z ludnością, udział w zgromadzeniach publicznych, w życiu kulturalnym jak teatr, koncerty, muzea, wystawy) oraz o opinii polskich studentów o gospodarczych, kulturalnych, politycznych, społecznych stosunkach panujących w Niemczech.

Trudno tu uwypuklić dostatecznie wartość tej ważnej, nasyconej a przy tym wszystkim zwięzłej w ujęciu monografii. Dotyczy ona wprawdzie bardziej ruchu oświatowego niż *sensu stricto* dziejów nauki, ale musi po nią sięgnąć każdy zajmujący się historią nauki niemieckiej i polskiej omawianego okresu historyk. Nawiązując do dawniejszego nurtu w dziejach peregrynacji akademickich prac A. Karbowiaka, H. Barycza, J. Hulewicza aż po współczesne prace miał Autor możliwość oprzeć się na archiwach i bibliotekach Berlina, Freiburga, Halle, Heidelbergu, Merseburga, Monachium, Karlsruhe, Strasburga, Stuttgartu, Wrocławia i Würzburga — krajowych oczywiście nie licząc, poza tym na drukowanych wykazach kadry dydaktycznej i studentów wielu uczelni. Dobrą podstawę pracy stanowi odpowiednia, bardzo szeroka kwerenda czasopiśmiennicza — polska, różnego typu i zakresu memuarystyka, bogata — głównie obcojęzyczna — literatura przedmiotu, choć dla Lipska i Berlina posługuje się też źródłowymi pracami R. Ergetowskiego. Godny szacunku trud Witolda Molika i jego szerokość horyzontów spowoduje, że jego pracę w tym ujęciu i zakresie można będzie adaptować do badań innych typów uczelni Niemiec, ale też w przyszłości dla innych krajów polskiej edukacyjnej diaspory XIX i XX wieku. Należałoby sobie życzyć, by poszerzyć cezurę

chronologiczną na lata 1795-1918 (dla późniejszego okresu będzie to już mniej ważne), bo przecież niezależnie od przeważającej do 1863 roku emigracji powstańczej, wolnościowej, stała od III rozbioru przed społeczeństwem polskim sprawa wyższej oświaty choćby tylko w różnych (nie tylko uniwersytetach) uczelniach państw zaborczych. Dodatkowy postulat to próba źródłowych syntez uczelnianych i krajowych dla innego typu peregrynacji jak dyplomowych (specjalizacje zawodowe, badawcze), a dla wyższej kadry naukowej osobistych związków personalnych czy dyscyplinarnych, czyli pole badawcze dla wielu i na długo.

Stanisław Brzozowski
(Kraków)

Jerzy Maternicki, *Historiografia i kultura historyczna. Studia i szkice*. T. 1-2. Universitas. Warszawa 1990, ss. 758. Uniwersytet Warszawski, Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych. *Prace Sekcji Historii Politycznej Polski Odrodzonej*. Tom XXVI, mała poligrafia, nakł. 300 egz.

„Główną funkcją prac naukowych jest, jak wiadomo, utrwalanie wyników badań oraz komunikowanie ich innym specjalistom, zajmującym się tą samą lub zbliżoną problematyką. Nie jest to jednak ich funkcja jedyna. Ważne znaczenie ma też komunikowanie wyników badań historycznych przedstawicielom innych dyscyplin naukowych (socjologia, ekonomia, prawo, literaturoznawstwo, psychologia społeczna, etnografia itd.) a także upowszechnianie ich wyników — właśnie w tej «nieskażonej» żadnymi zabiegami upraszczającymi formie — wśród tych, którzy z racji posiadanego wykształcenia, wykonywanego zawodu, a także rozbudzonych zainteresowań historycznych chcą, a często nawet muszą czytać naukowe książki historyczne”.

Niechaj powyższy cytat z omawianej książki (s. 733) posłuży za uzasadnienie celowości zainteresowania historyków nauki niedawno opublikowanym obszernym zbiorem studiów prof. Jerzego Maternickiego, badacza od wielu lat znanego z licznych prac z dziedziny dziejów historiografii polskiej i edukacji historycznej.

Czternaście szkiców, opracowanych lub przepracowanych — jak wyznaje Autor we wstępie — w latach 1979-1984, stanowi niejako kwintesencję dotychczasowych dociekań uczonego, imponującego zarówno rozmachem tematycznym jak też wnikliwością analiz.

Tytułowe „historiografia i kultura historyczna” ujęte zostały bardzo szeroko; obejmują bowiem cały kompleks zagadnień związanych ze stosunkiem do przeszłości społeczeństwa polskiego w XIX i XX wieku.

Przedmiotem zainteresowania Autora jest nie tylko twórczość (i jej wyniki) historyków *sensu stricto*, lecz również badaczy, obserwatorów i miłośników przeszłości w jej specjalistycznych aspektach, a więc m.in. historyków nauki, oświaty i techniki, literatury, sztuki czy religii. Uwzględniła też działalność artystów, pisarzy beletrystycznych, wydawców, pedagogów i popularyzatorów — słowem tych wszystkich, którzy współtworzyli, przetwarzali, przejmowali, powielali i przekazywali wizję dawnych czasów. Traktuje ją zaś integralnie, starając się równocześnie rozsypać i prześledzić poszczególne nici tego wielobarwnego splotu, wiodące od twórców, rozmaitych zawodów, rang i orientacji do równie zróżnicowanych odbiorców, oraz w odwrotnym kierunku: od oczekiwani i potrzeb społeczności ku warsztatom uczonych.